

P R Z E G L A D SPORTOWY

CENA
30
GR

W WARSZAWIE I NA PROWINCJI

Nr. 69 (870)

ŚRODA DNIA 30 SIERPNIA 1933 ROKU

ROK XIII

Mecz pływacki Czechosłowacja - Polska 58:44

Nowy rekord Garncarza (Pogoń) w maratonie 2:49:13,8

Polonia (W-wa), WKS Smigły, Polonia (Przemyśl), Naprzód walczą o wejście do Ligi. Wills Moody pokonana przez Jacobs
Liga: Pogoń-Cracovia 3:1, 22 p.p.-Garbarnia 3:2, Warszawianka-Podgórze 2:2, Wisła-Ruch 1:0



NA TRAWIASTEJ BIEŻNI REIGATE
w pięknym stylu pokonała Walasiewiczówna angielską mistrzynię Hiscock w biegu na 100 mtr. w czasie 12,1, bijąc ją na taśmie o blisko 3 mtr.

Prenn - Wittmann w Pradze 6:4, 7:5

Nikt nie spodziewał się, że mecz półfinałowy Anglia - Polska wywoła tak kolosalne zainteresowanie, okazało się, że słusznie. Mecz stał na bardzo wysokim poziomie,

szczególnie gra Prenn - Wittmann, która zakończyła się nieznacznie zwycięstwem Prenna w stosunku 6:4, 7:5.

Rozpoczyna grę Wittmann nieco stremowany i przegrywa swój serwis. W drugiej grze serwuje Prenn i bez znacznego wysiłku wygrywa. Od tej chwili rozpoczyna się

właściwa walka. Wittmann wygrywa swój serwis. Prenn widząc poważnego przeciwnika, rzuca na szalę całą swą rutynę i wszystkie gemy serwuje bardzo silnie i uważnie. Dzięki temu, że Wittmann przez całą grę pierwszy gem serwisowy, mimo że wygrał potem wszystkie podania, oddaje seta Prennowi 4:6.

W drugim secie gracze stale wygrywają swoje serwisy, przyczem gra obfituje w niezwykle emocjonujące momenty i krótkie spęca przy siatce, które wywołują żywe oklaski, licznie zebranej publiczności.

W drugim secie gracze stale wygrywają swoje serwisy, przyczem gra obfituje w niezwykle emocjonujące momenty i krótkie spęca przy siatce, które wywołują żywe oklaski, licznie zebranej publiczności.

W drugim secie gracze stale wygrywają swoje serwisy, przyczem gra obfituje w niezwykle emocjonujące momenty i krótkie spęca przy siatce, które wywołują żywe oklaski, licznie zebranej publiczności.

W drugim secie gracze stale wygrywają swoje serwisy, przyczem gra obfituje w niezwykle emocjonujące momenty i krótkie spęca przy siatce, które wywołują żywe oklaski, licznie zebranej publiczności.

W drugim secie gracze stale wygrywają swoje serwisy, przyczem gra obfituje w niezwykle emocjonujące momenty i krótkie spęca przy siatce, które wywołują żywe oklaski, licznie zebranej publiczności.

W drugim secie gracze stale wygrywają swoje serwisy, przyczem gra obfituje w niezwykle emocjonujące momenty i krótkie spęca przy siatce, które wywołują żywe oklaski, licznie zebranej publiczności.

W drugim secie gracze stale wygrywają swoje serwisy, przyczem gra obfituje w niezwykle emocjonujące momenty i krótkie spęca przy siatce, które wywołują żywe oklaski, licznie zebranej publiczności.

W drugim secie gracze stale wygrywają swoje serwisy, przyczem gra obfituje w niezwykle emocjonujące momenty i krótkie spęca przy siatce, które wywołują żywe oklaski, licznie zebranej publiczności.

W drugim secie gracze stale wygrywają swoje serwisy, przyczem gra obfituje w niezwykle emocjonujące momenty i krótkie spęca przy siatce, które wywołują żywe oklaski, licznie zebranej publiczności.

W drugim secie gracze stale wygrywają swoje serwisy, przyczem gra obfituje w niezwykle emocjonujące momenty i krótkie spęca przy siatce, które wywołują żywe oklaski, licznie zebranej publiczności.

W drugim secie gracze stale wygrywają swoje serwisy, przyczem gra obfituje w niezwykle emocjonujące momenty i krótkie spęca przy siatce, które wywołują żywe oklaski, licznie zebranej publiczności.

W drugim secie gracze stale wygrywają swoje serwisy, przyczem gra obfituje w niezwykle emocjonujące momenty i krótkie spęca przy siatce, które wywołują żywe oklaski, licznie zebranej publiczności.

W drugim secie gracze stale wygrywają swoje serwisy, przyczem gra obfituje w niezwykle emocjonujące momenty i krótkie spęca przy siatce, które wywołują żywe oklaski, licznie zebranej publiczności.

W drugim secie gracze stale wygrywają swoje serwisy, przyczem gra obfituje w niezwykle emocjonujące momenty i krótkie spęca przy siatce, które wywołują żywe oklaski, licznie zebranej publiczności.

W drugim secie gracze stale wygrywają swoje serwisy, przyczem gra obfituje w niezwykle emocjonujące momenty i krótkie spęca przy siatce, które wywołują żywe oklaski, licznie zebranej publiczności.

W drugim secie gracze stale wygrywają swoje serwisy, przyczem gra obfituje w niezwykle emocjonujące momenty i krótkie spęca przy siatce, które wywołują żywe oklaski, licznie zebranej publiczności.

W drugim secie gracze stale wygrywają swoje serwisy, przyczem gra obfituje w niezwykle emocjonujące momenty i krótkie spęca przy siatce, które wywołują żywe oklaski, licznie zebranej publiczności.

W drugim secie gracze stale wygrywają swoje serwisy, przyczem gra obfituje w niezwykle emocjonujące momenty i krótkie spęca przy siatce, które wywołują żywe oklaski, licznie zebranej publiczności.

W drugim secie gracze stale wygrywają swoje serwisy, przyczem gra obfituje w niezwykle emocjonujące momenty i krótkie spęca przy siatce, które wywołują żywe oklaski, licznie zebranej publiczności.

W drugim secie gracze stale wygrywają swoje serwisy, przyczem gra obfituje w niezwykle emocjonujące momenty i krótkie spęca przy siatce, które wywołują żywe oklaski, licznie zebranej publiczności.

W drugim secie gracze stale wygrywają swoje serwisy, przyczem gra obfituje w niezwykle emocjonujące momenty i krótkie spęca przy siatce, które wywołują żywe oklaski, licznie zebranej publiczności.

W drugim secie gracze stale wygrywają swoje serwisy, przyczem gra obfituje w niezwykle emocjonujące momenty i krótkie spęca przy siatce, które wywołują żywe oklaski, licznie zebranej publiczności.

W drugim secie gracze stale wygrywają swoje serwisy, przyczem gra obfituje w niezwykle emocjonujące momenty i krótkie spęca przy siatce, które wywołują żywe oklaski, licznie zebranej publiczności.

W drugim secie gracze stale wygrywają swoje serwisy, przyczem gra obfituje w niezwykle emocjonujące momenty i krótkie spęca przy siatce, które wywołują żywe oklaski, licznie zebranej publiczności.

W drugim secie gracze stale wygrywają swoje serwisy, przyczem gra obfituje w niezwykle emocjonujące momenty i krótkie spęca przy siatce, które wywołują żywe oklaski, licznie zebranej publiczności.

W drugim secie gracze stale wygrywają swoje serwisy, przyczem gra obfituje w niezwykle emocjonujące momenty i krótkie spęca przy siatce, które wywołują żywe oklaski, licznie zebranej publiczności.

W drugim secie gracze stale wygrywają swoje serwisy, przyczem gra obfituje w niezwykle emocjonujące momenty i krótkie spęca przy siatce, które wywołują żywe oklaski, licznie zebranej publiczności.

W drugim secie gracze stale wygrywają swoje serwisy, przyczem gra obfituje w niezwykle emocjonujące momenty i krótkie spęca przy siatce, które wywołują żywe oklaski, licznie zebranej publiczności.

W drugim secie gracze stale wygrywają swoje serwisy, przyczem gra obfituje w niezwykle emocjonujące momenty i krótkie spęca przy siatce, które wywołują żywe oklaski, licznie zebranej publiczności.

W drugim secie gracze stale wygrywają swoje serwisy, przyczem gra obfituje w niezwykle emocjonujące momenty i krótkie spęca przy siatce, które wywołują żywe oklaski, licznie zebranej publiczności.

W drugim secie gracze stale wygrywają swoje serwisy, przyczem gra obfituje w niezwykle emocjonujące momenty i krótkie spęca przy siatce, które wywołują żywe oklaski, licznie zebranej publiczności.

W drugim secie gracze stale wygrywają swoje serwisy, przyczem gra obfituje w niezwykle emocjonujące momenty i krótkie spęca przy siatce, które wywołują żywe oklaski, licznie zebranej publiczności.

W drugim secie gracze stale wygrywają swoje serwisy, przyczem gra obfituje w niezwykle emocjonujące momenty i krótkie spęca przy siatce, które wywołują żywe oklaski, licznie zebranej publiczności.

W drugim secie gracze stale wygrywają swoje serwisy, przyczem gra obfituje w niezwykle emocjonujące momenty i krótkie spęca przy siatce, które wywołują żywe oklaski, licznie zebranej publiczności.

W drugim secie gracze stale wygrywają swoje serwisy, przyczem gra obfituje w niezwykle emocjonujące momenty i krótkie spęca przy siatce, które wywołują żywe oklaski, licznie zebranej publiczności.

W drugim secie gracze stale wygrywają swoje serwisy, przyczem gra obfituje w niezwykle emocjonujące momenty i krótkie spęca przy siatce, które wywołują żywe oklaski, licznie zebranej publiczności.

W drugim secie gracze stale wygrywają swoje serwisy, przyczem gra obfituje w niezwykle emocjonujące momenty i krótkie spęca przy siatce, które wywołują żywe oklaski, licznie zebranej publiczności.

W drugim secie gracze stale wygrywają swoje serwisy, przyczem gra obfituje w niezwykle emocjonujące momenty i krótkie spęca przy siatce, które wywołują żywe oklaski, licznie zebranej publiczności.

W drugim secie gracze stale wygrywają swoje serwisy, przyczem gra obfituje w niezwykle emocjonujące momenty i krótkie spęca przy siatce, które wywołują żywe oklaski, licznie zebranej publiczności.

W drugim secie gracze stale wygrywają swoje serwisy, przyczem gra obfituje w niezwykle emocjonujące momenty i krótkie spęca przy siatce, które wywołują żywe oklaski, licznie zebranej publiczności.

W drugim secie gracze stale wygrywają swoje serwisy, przyczem gra obfituje w niezwykle emocjonujące momenty i krótkie spęca przy siatce, które wywołują żywe oklaski, licznie zebranej publiczności.

W drugim secie gracze stale wygrywają swoje serwisy, przyczem gra obfituje w niezwykle emocjonujące momenty i krótkie spęca przy siatce, które wywołują żywe oklaski, licznie zebranej publiczności.

W drugim secie gracze stale wygrywają swoje serwisy, przyczem gra obfituje w niezwykle emocjonujące momenty i krótkie spęca przy siatce, które wywołują żywe oklaski, licznie zebranej publiczności.

W drugim secie gracze stale wygrywają swoje serwisy, przyczem gra obfituje w niezwykle emocjonujące momenty i krótkie spęca przy siatce, które wywołują żywe oklaski, licznie zebranej publiczności.

W drugim secie gracze stale wygrywają swoje serwisy, przyczem gra obfituje w niezwykle emocjonujące momenty i krótkie spęca przy siatce, które wywołują żywe oklaski, licznie zebranej publiczności.

W drugim secie gracze stale wygrywają swoje serwisy, przyczem gra obfituje w niezwykle emocjonujące momenty i krótkie spęca przy siatce, które wywołują żywe oklaski, licznie zebranej publiczności.

W drugim secie gracze stale wygrywają swoje serwisy, przyczem gra obfituje w niezwykle emocjonujące momenty i krótkie spęca przy siatce, które wywołują żywe oklaski, licznie zebranej publiczności.

W drugim secie gracze stale wygrywają swoje serwisy, przyczem gra obfituje w niezwykle emocjonujące momenty i krótkie spęca przy siatce, które wywołują żywe oklaski, licznie zebranej publiczności.

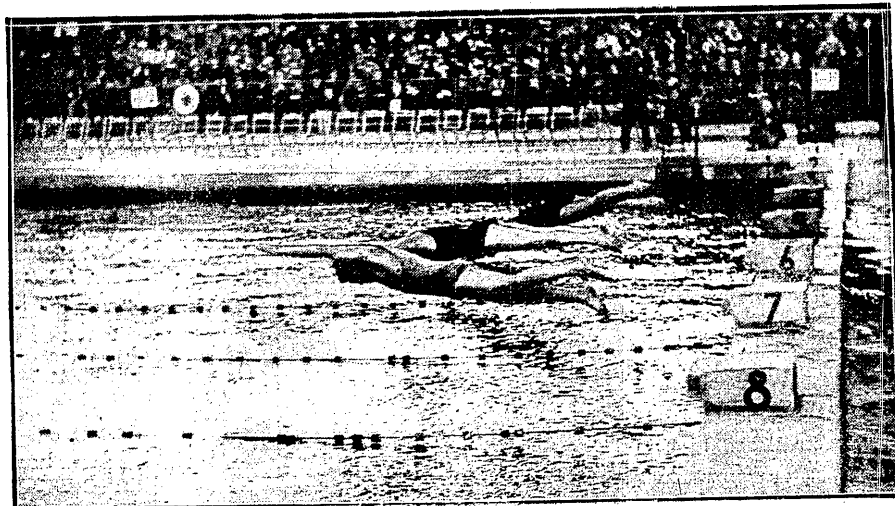
W drugim secie gracze stale wygrywają swoje serwisy, przyczem gra obfituje w niezwykle emocjonujące momenty i krótkie spęca przy siatce, które wywołują żywe oklaski, licznie zebranej publiczności.

W drugim secie gracze stale wygrywają swoje serwisy, przyczem gra obfituje w niezwykle emocjonujące momenty i krótkie spęca przy siatce, które wywołują żywe oklaski, licznie zebranej publiczności.

W drugim secie gracze stale wygrywają swoje serwisy, przyczem gra obfituje w niezwykle emocjonujące momenty i krótkie spęca przy siatce, które wywołują żywe oklaski, licznie zebranej publiczności.

W drugim secie gracze stale wygrywają swoje serwisy, przyczem gra obfituje w niezwykle emocjonujące momenty i krótkie spęca przy siatce, które wywołują żywe oklaski, licznie zebranej publiczności.

W drugim secie gracze stale wygrywają swoje serwisy, przyczem gra obfituje w niezwykle emocjonujące momenty i krótkie spęca przy siatce, które wywołują żywe oklaski, licznie zebranej publiczności.



PIEKNY START PIĘKNEJ SETKI
Na pierwszym planie Bocheński, na trzecim planie Karliczek dotyka już wody.

Entuzjazm publiczności wzrasta, gdy Wittmann przy stanie 3:2 po pięknej wymianie piłek i kilkakrotnym minucie Prenna, krótkimi crossami wysokiej klasy wygrywa jego serwis i zdobywa prowadzenie 4:2.

Prenn zdaje sobie sprawę, że w tej chwili może rozstrzygnąć się drugi set, a trzeci przy młodszych latach Wittmanna i widocznym mniejszym zmęczeniu może stać pod znakiem zapytania. Ale jego rutyna wyciągnęła go z opresji. Wittmann przestaje atakować, chce wygrać swój serwis i prowadzi 5:2 nużąc wymianę piłek. Ale to mu się nie udaje i Prenn zdobywa serwis Wittmanna, a następnie swój. Stan 4:4.

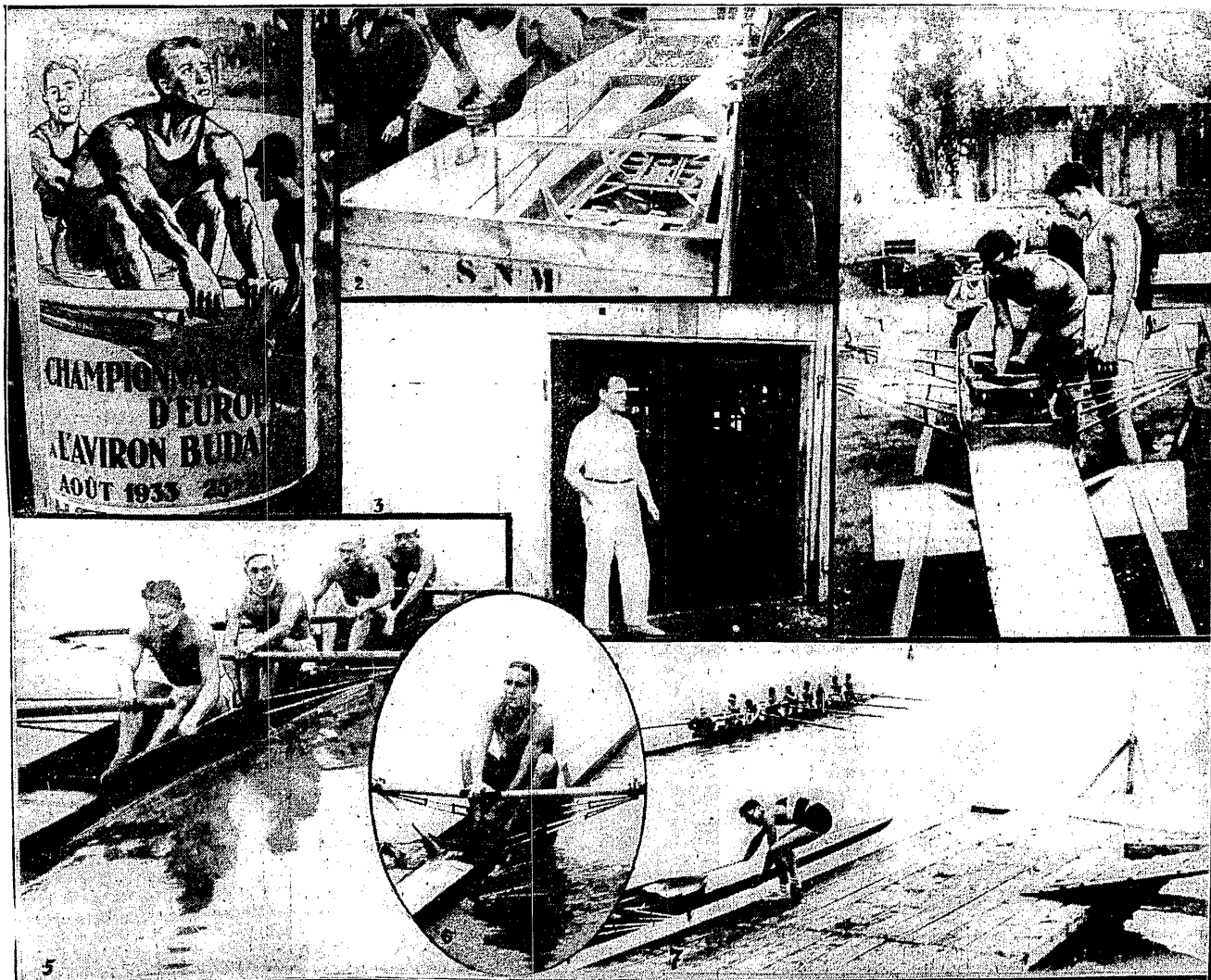
Wittmann znów w ataku, serwuje i kończy nawet przy siatce — 5:4 dla Wittmanna. Od tej chwili Prenn kładzie maksimum wysiłku w swój serwis, jest 5:5. W następnych gemach Wittmann się załamuje. Nadzwyczajnie łobami zdobywa Prenn decydujące punkty, prowadzi 6:5 i ostatni gem przy kolosalnym serwisie Prenna jest już formalnością.

Charakterystyczne jest, że Prenn w pierwszych dwóch gemach próbował zdobywać punkty dropshotami, widząc jednak, jak Wittmann nie tylko do nich dochodzi, ale z rutyną plasuje, zaniechał później tych majstersztyków i nastawił swą grę na napoważniejszy po-

zom.
Wit — Liebling 3:6, 6:4, 7:5. Nie spodziewana porażka Lieblinga, który przechodzi krzywą formy.



GOTTLIEBÓWNA
triumfowała w Pradze na Makabladzie w biegu na 100 mtr.



„CHAMPIONNATS D'EUROPE A L'AVINION BUDAPEST”

głoszą na cały świat efektowne plakaty (1) wioślarskich mistrzostw Europy, b. licznie obsadzonych. 2. „Dzięki Bogu szczęśliwie nadeszło” — wykrzyknęli wioślarze, zabierając się do odpakowywania łodzi, które miał pod swą opieką w hangarze trener naszych olimpijczyków Haspel (3). Polski double-scull: Bondorowski i Slesicki (Nr. 4) sprawdzają swą zmontowaną łódź. 5. Polska czwórka Gudziński, Lepkowski, Ludwiczak i Górski nie mieli szczęścia w mistrzostwach. Zato Verey (Nr. 6) triumfował i zdobył mistrzostwo Europy. Brawo! (7). Ledwo polska ósemka odbiła od brzegu już scublista włoski Giacomini zabiera się do treningu.



HANKOVA
finiszowała na 200 m. stylem klasycznym, ustanawiając nowy rekord czechosłowacki 3:20,6.

Dwudniowy mecz Polaków z Czechami w pływaniu

Po remisie 24:24 w sobotę, przegrywamy ostatecznie 44:58



DRUŻYNY PIŁKI WODNEJ PRZED MECZEM
Stoją Czechosłowacy, kłęczą Polacy.

Trzeci z serii walk o piękną nagrodę Ministerstwa Spraw Zagranicznych mecz Polska — Czechosłowacja, zakończył się naszą przegraną z różnicą 14 punktów. Cały mecz przeszedł bez niespodzianek. Niemal w każdej konkurencji sprawdziły się nasze przewidywania.

Do niespodzianek miłych należało drugie miejsce Kowalewskiej w skokach w żółowych i Morawskiej na 100 m. nawznak, przykra niespodzianka sprawiła kontuzja Remiszewskiego i nieprzybycie we zwanego telegraficznie Märza, który mógłby nam uratować parę punktów.

Problem skoków z trampoliny — Pietrzykowski — Breguła czy Nesvadba rozstrzygnięty został na korzyść Czechy min. mała różnica punktów, co potwierdza słuszność naszych przewidywań, iż walka między tą trójką będzie równa.

Drużyna miejsc Kratochwilówny na 100 i 400 m., aczkolwiek oczekiwane, nie były jednak przewidziane.

ne jako punkty pewne. Również miła niespodzianka sprawił nam Ziąja.

Ogólnie uzyskaliśmy w konkurencjach panów przewagę 2 punktów (28:26) mimo przegranej piłki wodnej, natomiast straciliśmy aż 16 punktów w konkurencjach pań (16:32). Kleska nasza była kobiece sztafety i obie żabki, podczas gdy atutami — crawlerzy i skok wieszowców.

Ogólnie Czesi w konkurencjach męskich znacznie cofnęli się w tył. Zyskali natomiast parę asów atutowych — a więc Leikerta w skokach, Schramekova w crawl, obecnie najszybsza po Ten Ouden pływaczce Europy, żabkarce Hankowa.

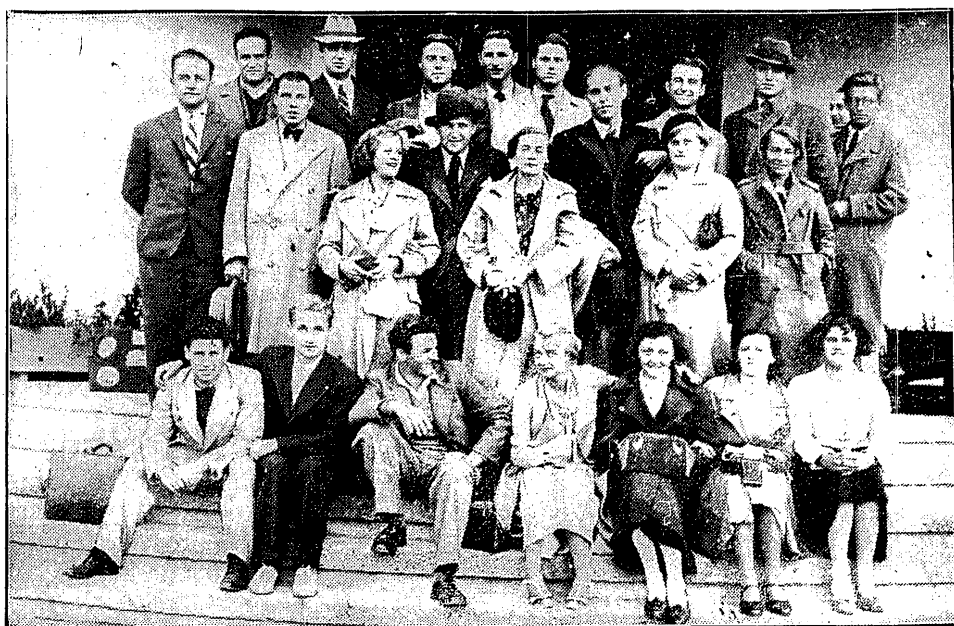
Zwycięstwo naszych męskich sztafet jest cenna i nieprzypadkowa zdobycz. W piłce wodnej z

sakramentalnych 0:8 „uzyskiwanych” stale w dawnych latach, przeszliśmy na 1:4. Jest to postęp duży, który wreszcie pozwoli nam skończyć z wiarą w naszą bezna- dzielna niemoc w tej grze, skłoni do zdwojenia w przyszłości pracy nad wyszkoleniem reprezentacji, i co najważniejsze — pozwoli naszym graczom marzyć o wygranej.

Dotąd marzyli o wyniku honorowym, w niedzielę zrobiliśmy krok naprzód: zaczynamy walczyć!

Ogólnie wyniki zawodów były słabe. Złożyły się na to dwie przyczyny: zimna woda i koniec sezonu. Wszyscy zawodnicy, którzy na początku lata byli w formie, obecnie u schyłku sezonu przeży- wają okres depresji.

Jedną tylko Kratochwilówną, która treningi i zawody zaczęła o pół-



CZECHOSŁOWACCY PŁYWCY

na chwile przed rozpoczęciem zawodów międzynarodowych Polska — Czechosłowacja. Siedzą od lewej: Abeles, Reiner, Schoen, Freundova, Schramekova, Hankova, Sebestova. Stoją panie: Kacenova, Macenauerova, Würfłova i Markłova, panowie Mokrejs, Epstein, Koutek, inż. Hauptmann, Busek, Klima, Samanek, Svehla, Schultz, Nesvadba, Leikert i Czega.

tora miesiąca później niż reszta, teraz zaczyna pokazywać swe postępy. Nie ulega wątpliwości, że jeszcze za dwa tygodnie będzie ona zdolna poprawić wszystkie swoje rekordy.

Ale poza Kratochwilówną pływaczki nasze w tej chwili przedstawiały nie rozpacze. Nasze „skoczki” sprostowały nam duży punktów, ale obie są gorzej jeszcze wciąż, niż w roku zeszłym. Karliczek pokazał nam raz jesz-

cze, że na niego zawsze można liczyć. Zwycięstwo nad Czechami na 400 m., niezawyżanie w tym wyścigu walki z Bocheńskim, dwukrotne zwycięstwo nad Heilingiem, zwycięstwo nad Schönem i polo — wszystko to miało przepisanie, i zgodnie z programem doskonale załatwił.

Bocheński był tym razem mniej efektywny. Czas miał stosunkowo słaby — ale zawsze dostateczny na to, żeby wygrać.

Podz wiać trzeba ofiarności, granicząca z lekkomyślnością. Kokal-Kowalewskiej: w pierwszym dniu zawodów startowała przy 38 st. gorączki. Startowała, bo wiedziała, że bez względu na wynik zdobędzie jeden punkt!

Drużyna czeska nie ma wielkich asów. Steiner, właściciel trzeciego miejsca w mistrzostwie Europy, nie jest teraz w świetnej formie. Heiling pływał dwa razy i zrobił 1:18 i 1:19. Nie jest to imponujące. Reszta crawlerów była przez naszych pływaków dosłownie rozgromiona.

Zabkarze czeszy nie znaleźli u nas groźnych przeciwników, ale klasy wysokiej, jak na stosunki międzynarodowe nie przedstawiają. Ta para żabkarzy — to Dawid Goliat. Ogromny — blisko dwu metrowy Czega i malefki Abeles — i ostatecznie ten mały daje sobie rady z olbrzymem!

Asami drużyny czeskiej są Schramekova i Leikert, niewiele im ustępują w klasie Nesvadba, Hankova i Freundova. Na nich opierała się cała siła Czechów. Zabrać 2 — 3 osoby z tej piątki — i mielibyśmy mecz wygrany!

Zawody odbyły się przy niespodziewanie sprzyjającej pogodzie. Publiczność dopisała nęgle.

Zawody rozpoczęły się od defilady, przemówień i odegrania hymnów narodowych.

Cały mecz przeszedł bez jednego grzywny, bez najmniejszego nieporozumienia między kierownictwem drużyn. W piłce wodnej obie drużyny zachowały się bez zarzutu.

Podkreślić też trzeba bardzo poprawne zachowanie się publiczności w stosunku do sedziów meczu water-polo, co rażąco odbijało od poprzednich wysoce niekulturalnych wystąpień niektórych grup publiczności w czasie skoków.

Nastroj między drużynami obu krajów jest zawsze jaknajbardziej przyjaźni i śmiało można powiedzieć, że stosunki między pływaczami czeskimi a polskimi mogą służyć za przykład, jak trwała rywalizacja i walka o punkty może iść przez długie lata w parze z fair play i szczerą przyjaźnią sportową.

Sem.

Wyniki techniczne zawodów

SOBOTA, 26 sierpnia.

400 m. st. dow. panów: 1) Bocheński (P) 5:32,6, 2) Karliczek (P) 5:36,8, 3) Schön (C) 5:38,6, 4) Koutek (C) 6:10,0. — Koutek początkowo „robił” i walczył przez 100 m z Bocheńskim, by zaraz spaść na szary koniec. Bocheński płynął 50 m w 30 s., setkę w 1:09,0, 200 m — w 2:35,0; początkowo Bocheński atakował rekord polski, ale widząc po 200 m., że mu się to nie uda, zwalnia. Karliczek płynął tylko „na miejsce”, oglądał się za Schönem i kończył bez zmeczenia. Punktacja: 5:1 dla Polski.

100 m. nawznak pań: 1) Freundova (C) 1:33,3 — rekord czeski wyrównany, 2) Morawska (P) 1:39,8, 3) Sebestova (C) 1:41,8, 4) Szczerbówna (P) 1:46,1. Wielką niespodziankę zrobiła Morawska, osiągając najlepszy w Polsce wynik od czasów Nowakówny. Natomiast Szczerbówna sprawiła zawód. Punktacja: 7:5 dla Polski.

400 m. st. dow. pań: 1) Schramkova (C) 6:31,6 — rekord czeski pobity o 3,4 sek., 2) Kratochwilówna 6:35,0 rekord polski pobity o 11 sek., 3) Würfłova 7:30,4, 4) Stółówna (P) 8:21. — Kratochwilówna spławiła miłą niespodziankę — pierwsza setkę bierze może nieco za ostro — prowadzi przed Czechką — potem walczy o każdy metr i ulega dopiero po ciężkiej walce na finiszu. Würfłova bezskutecznie atakuje rekord czeski na 400 m st. klas. syczyn. Stółówna, mimo kurcu, kończy wyścig, choć w słabym czasie. Czesi wyrównali 9:9.

100 m. nawznak panów: 1) Karliczek (P) 1:17,4, 2) Heiling (C) 1:18,4, 3) Samanek (C) 1:20,1, 4) Machowski (P) 1:23,9. — Karliczek panuje całkowicie nad sytuacją, ogląda się za Heilingiem i zwalnia na finiszu. Machowski pływał dobrze, ale Samanekowi nie za graża. Punktacja znów 12:12.

Skoki pań z trampoliny: 1) Klausówna 70,12, 2) Kacenova (C) 65,35, 3) Kokal-Kowalewska (P) 46,62. — Efekowna Kacenova jest mniej precy-

zyjna od Klausówny i ulega jej przewidywaniom wskutek niższych spójności trudności. Kokal-Kowalewska, prócz jednego nieudanego skoku, wykonywała bardzo poprawnie swój program. Punktacja 16:14 dla Polski.

Skoki panów z wieszow: 1) Leikert (C) 108,99, 2) Ziąja (P) 92,48, 3) Nesvadba 83,57. — Leikert wygrywał równie pewnie, jak Nesvadba przegrywał. Ziąja jest równy i bardzo dobry. Remiszewski, który uchodził za lepszego od Ziąja, nie startował z powodu silnego naderwania ścięgna na treningu. Tracimy na tem pewne dwa punkty i Czesi znów wyrównali — 18:18.

Sztafeta 3x100 m. trzema stylami pań: 1) Czechosłowacja (Freundova, Hankova, Macenauerova) — 4:36,4, 2) Polska (Morawska, Fritschówna i Kratochwilówna) — 4:40,4 — rekord polski wyrównany. W tej sztafecie idziemy na pewną przegraną. Mimo to Kratochwilówna dużo nadrabia na Macenauerowej i nie rezygnuje z walki. Morawska i Fritschówna mają po 1:40, Kratochwilówna 1:20,4.

Czechosłowacja po raz pierwszy prowadzi 24:18.

Sztafeta 3x100 m. trzema stylami panów. Jak było do przewidzenia, w czasie tego wyścigu, emocja widowni do szła do zenitu. Heiling prowadzi przed zmęczonym Karliczkiem do 60 m. Złazny Ślązak wyciąga jednak w końcu 3 s. na Czechu. Czas Karliczka — 1:16, Heiling — 1:19. W żabce startuje Kaputek i ucieka co silniejszemu od siebie Czegke. Czech dochodzi Polaka już na nawrocie i tu rozpoczyna się mordereza, równa walka — kończą prawie równo. Czas Kaputka — 1:26,7 Czegki — 1:24. Bocheński i Steiner startują równo — stadion dosłownie ryczy — wszyscy biega wzdłuż brzo- gów basenu. Czech do 70 m. ma jeszcze pół metra przewagi. Bocheński atakuje swym zwykłym finiszem i zwycięża o dłoń. — Czas Bocheńskiego 1:02,8, Steinera 1:03. Czas obu sztafet równy — 3:45,2.

Polska wyrównała! Przy punktacji 24:24 kończy się pierwszy dzień zawodów.

NIEDZIELA, 27 sierpnia.

100 m. st. dow. pań: 1) Schramekova (C) 1:15,4, 2) Kratochwilówna (P) 1:20,0, 3) Macenauerova (C) 1:29,6, 4) Arndtówna (P) 1:35,4. — Wszystko składa się zgodnie z przewidywaniami. Macenauerowa nie wdaje się wcale w walkę z Kratochwilówną, pływa tylko „by zająć miejsce, co przychodzi jej tem łatwiej, że wicemistrzyni Polski Arndtówna fatalnie zawodzi. Punktacja 28:26 dla Czechów.

200 m. st. klas. pań: 1) Hankova (C) 3:20,6 — własny rekord czeskosłowacki pobity o 0,4 sek., 2) Würfłova 3:28,5, 3) Fritschówna (P) 3:34,8, 4) Chomakówna (P) 3:39,6. — Obie Polki robią swoje normalne czasy. Brak Jarukisówny raz jeszcze dotkliwie odczuwany. Tracimy tu punkty 5:1 i Czesi prowadzą już 33:27.

100 m. st. dow. panów: 1) Bocheński 1:03,0, 2) Steiner (C) 1:04,1, 3) Karliczek 1:04,4, 4) Schön 1:04,6. Był to nie wątpliwie najpiękniejszy wyścig zawodów. Do 50 m. cała stawka idzie i zupełnie równo. Po nawrocie pierwszy wysuwa się Steiner i Bocheński. W drodze powrotnej obaj rekordziści mają ok. pół metra awansu, przed drugą parą. Ta odległość utrzymuje się do ostat- ních metrów, kiedy to Bocheński swym zwykłym finiszem ucieka wyraźnie Steinera, a Karliczek nieznacznie, ale czysto zajmuje trzecie miejsce. Zarabiamy tu 4:2. Punktacja 35:31 dla Czechosłowacji.

200 m. st. klas. panów: 1) Abeles (C) 3:01,6, 2) Czegka (C) 3:02,8, 3) Szrajbman 3:08,4, 4) Kaputek 3:12. — Czegka początkowo prowadzi, znacznie wysunięty naprzód (100 m w 1:27,0) — Szrajbman walczy z Abelesem. Kaputek cały czas ostatni. Po 150 m Abeles zaczyna uciekać i pewnie miją Czegkę. Punktacja 40:32 dla CSR.

Skoki wieszow pań: 1) Klausówna (P) 34,02, 2) Kokal-Kowalewska (P) 32,97, 3) Kacenova (C) 31,40, 4) Markłova (C) 31,17. — Kacenova jest dobra w jaskółkach z miejsca — następnie jednak skoki niemożliwie „przewala”. Klausówna prowadzi od drugiego skoku, i mimo, że ma nałogowe ze wszyst-

kich salto wtył, dość pewnie wygrywa. Kowalewska nie sili się na piękne odbicie jak Czeszki, dlatego ma skoki równie i poprawne. Poziom zawodniczek równy, ale znacznie niższy, niż pozom panów. Różnicę punktów zmniejszamy do 4 (41:37).

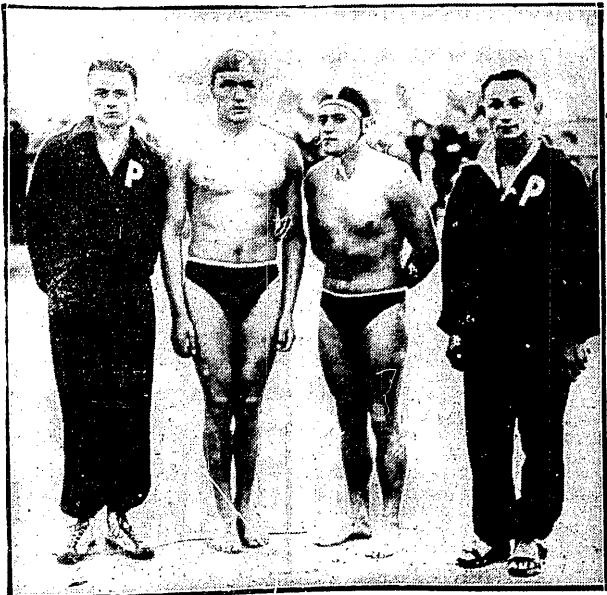
Skoki z trampoliny panów: Długi ten konkurs, rozdzielony na dwie części (skok dowolny i wyznaczony) przed- e lone skłami pań, stał na wysokim poziomie. Najpiękniejsze odbicie i początek skoku miał Nesvadba — psuł jednak wiele wejściem do wody. Leikert jest wielkim talentem, miał szereg skoków wspaniałych, ale brak mu nieraz wykończenia. Po skokach wyznaczonych ustala się już kolejność, która nie ulega zmianie. Obaj zawodnicy polscy byli wyraźnie stremowani. Pietrzykowski zrewanżował się Bregule za mistrzostwa. Wynik: 1) Leikert (C) 142,00 2) Nesvadba (C) 130,65, 3) Pietrzykowski (128,32) i 4) Breguła (125,20). — Mimo wyrównanej klasy, przegrywamy tu 1:5. Punktacja 46:38.

Sztafeta 4x100 m. st. dowolnym pań: 1) Czechosłowacja 5:37,2 — rekord czeski (Sebestova, Freundova, Macenauerova, Schramekova), 2) Polska (Morawska, Arndtówna, Szczerbówna, Kratochwilówna) 6:11,8. Arndtówna zawodzi jeszcze gorzej niż poprzednio. Morawska ma najlepszy czas po Kratochwilównie (1:30). Punktacja 52:38. Mecz mają Czesi już wygrany!

Sztafeta 4x200 m. st. dow. panów: Tu na zm. Czesi rezygnują z walki i zastępują waterpolistę Steinera Heilingiem. W pierwszej zmianie Szrajbman bije pewnie Koutka w czasie 2:34, osagając tem... najlepszy wynik w drużynie. Ruppert, Karliczek i Bocheński mają, jakby zmówien, po 2:35 z ulamkami. Dwaj ostatni oszczędzają się przed piłką wodną, i mimo to osaga cała drużyna czas 10:20,6, lepszy o 8 sekund od rekordu polskiego. Czechosłowacja w czasie 10:44,6, dość daleko wtyła. Punktacja 52:44.



IRMA SCHRAMEKOVA
światna pływaczka czeska, triumfowała we wszystkich konkurencjach w jakich tylko startowała.



SZTAFETA POLSKA 4 X 200. M.
do pobicia rekordu polskiego w czasie 10:20,6. Od lewej: Ruppert, Karliczek, Bocheński, Szrajbman i



HOLENDERKA KASTEIN
rekordzistka świata na 200 m. stylem klasycznym świeciła triumfy na pływackim meczu kobiecym Francja — Holandia.



FILARY DRUŻYNY CZECHOSŁOWACKIEJ
Od lewej Freundova (zwycięczyni na 100 m. nawznak), Schramekova (pierwsza na 100 i 400 m.), Macenauerova i Sebestova — zwyciężyły łatwo w sztafecie 4 x 100 metrów, stylem dowolnym.

Duża stawka - słaby mecz

Robotnicy wiedeńscy biją w piłce nożnej Polaków 4:1



MELODJI HYMNÓW

w skupieniu wysłuchują gracze robotniczych reprezentacji Austrii i Polski na meczu footballowym w Warszawie.

Mecz robotniczy Polska — Austria interesował nas przede wszystkim jako materiał porównawczy dla pośredniego zestawienia klasy drużyn robotniczych z „cywilami”.

Niestety, porównanie to nie wypadło dla aktorów spotkania sobotniego pomyślnie. Mecz, jako całość, wypadł gorzej niż przeciętnie, tzn. dał obraz walki b. dobrze zespółu klasy A. Jaki reprezentowali Austriacy, ze średnią drużyną tej samej klasy.

Polacy zawiedli o tyle, że nie wykazali absolutnie ani kultury gry zespołowej, ani nawet indywidualnej, a poza względnie szybkością, ambicją i odwagą żadne inne atuty nie stały po ich stronie. Gra robotników polskich, zwłaszcza w napadzie, przypominała czasy, kiedy opanowanie techniczne piłki stanowiło dla graczy najcięższy problem, a o zdobyciu punktu decydował jakiś przypadek.

Jeżeliby zatem zestawić poziom gry gości np. z naszą Ligą, można by zaryzykować twierdzenie, że Austriacy powinni przegrać na wet z 22 p.p., Czarnymi, czy Podgórzem.

Mecz w pierwszej połowie był kłopotliwy dla gospodarzy, którzy, czy szczęśliwie wepchnęli piłkę do siatki z tłoku podbramkowego. Coprawda Polakom nie dopisywało szczęście: jeden strzał otarł się o słupkę, a kontuzja dwu graczy w napadzie skazała ich na granie prawie całych zawodów w dziesiątkę.

W przeciwieństwie do gospodarzy, Austriacy wykazali się niewątpliwie pewną kulturą gry zarówno zespołowej jak i indywidualnej. Widzieliśmy u nich jakieś usiłowania kombinacji, trochę niezłego drblingu, kilka dobrych strzałów. Wszystko to razem nie wystarcza jednak stanowczo, nie tylko do zachwyty, ale nawet do pełnego zadowolenia z gry gości.

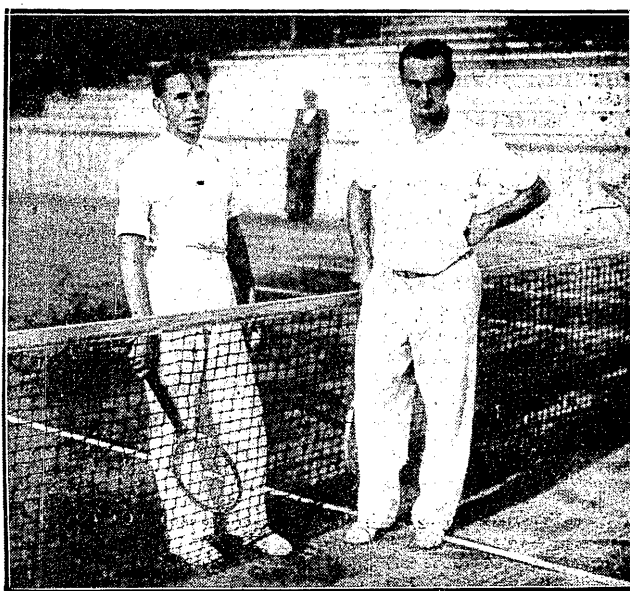
Nie można się temu zresztą zbyt mocno dziwić: wszak między ekstraklasą zawodowców austriackich, a ich amatorami i drużynami robotniczymi istnieje z pewnością taka sama różnica poziomu, jak między czołowymi drużynami naszej Ligi i polskimi robotnikami.

SOSNOWIEC, 27.8. Tel. wł. — Austria dolna — Polska południowa 4:2 (2:1). Przewaga Austrii przez cały czas gry. Polacy grali bardzo ambitnie i szybko. Austria grała w tym samym składzie co wczoraj z wyjątkiem lewoskrzydłowego. Zamiast Sobótki grał Berthold. Bramki strzelili dla Austrii Roupec 3, Zinger 1, dla Polski Kubzda i Banasik. Sędzią p. Repa z Czechosłowacji bardzo dobrze. Widzów przeszło 3.000. Zainteresowania nie duże.

Jeżeliby zatem zestawić poziom gry gości np. z naszą Ligą, można by zaryzykować twierdzenie, że Austriacy powinni przegrać na wet z 22 p.p., Czarnymi, czy Podgórzem.

Mecz w pierwszej połowie był

ROBOTNICZE REPREZENTACJE AUSTRII I POLSKI stoczyły w Warszawie mecz piłkarski o mistrzostwo Europy, wygrany przez gości w stosunku 4:1. Na zdjęciu bramkarz Jankowicz w akcji obronnej.



MISHU I SPYCHAŁA

razem pilnie trenują przed nadchodzącymi międzynarodowymi mistrzostwami Polski.

dużo ciekawszy niż w drugiej. Polacy, grając z wiatrem, albo po-

stanowili rzucić w pierwszych 45-ci minutach wszystko na kartę, albo ulegli też zbyt niemię zapałowi i brakowi rutyny, dość, że ruszyli do boju jak huragan.

Skutek tego był taki, że po strale prawoskrzydłowego, który musiał sztangę, nastąpił znowu atak prawem skrzydłem, potem spotkał się prawy łącznik z bramkarzem, wreszcie zamieszanie podbramkowe, które wykorzystał Kubzda, strzelając pierwszy, a nieestety i ostatni punkt dla Polski.

Polacy z tym odcinku gry są bardziej ruchliwi i szybsi, to też wydają się drużyną lepszą. Ale Austriacy, oparci o doskonałego środkowego pomocnika, panującego niepodzielnie na środku boiska, nie pesza się bynajmniej tem złudzeniem optycznym.

Po kontuzji środkowego napastnika Polaków, inicjatywa przechodziła do gości. Niebezpieczny przebieg i strzał lewego skrzydła z trudem likwiduje bramkarz, potem następuje piękne dośrodkowanie znowu lewoskrzydłowego i prawy łącznik strzela głową w siatkę obok zagranego bramkarza.

Po przerwie Austriacy, mając za sobą wiatr, opanowali boisko niemal kompletnie, zwłaszcza, że Polacy opadli znacznie na siłach.

Druga bramka nie przyszła im

jednak łatwo. Dopiero po pięknej centrze prawego skrzydła, lewy łącznik ułokowa piłkę głową w siatkę.

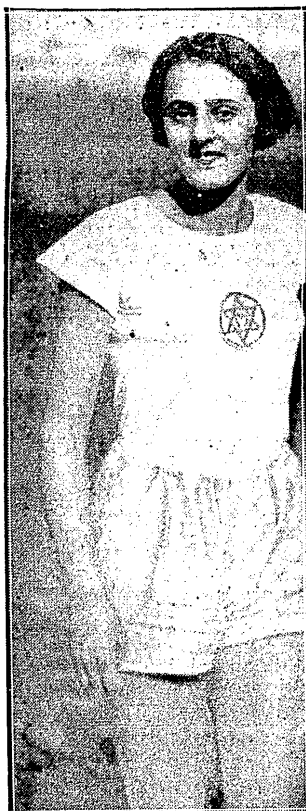
Moment ten załamał gospodarzy kompletnie. To też trzecia bramka była raczej dziełem naszej defensywy niż prawego łącznika wie deńcyków, a czwarta padła też niewiadomo kiedy i dlaczego.

W zespole polskim na wyrazne wyróżnienie zasługuje jedynie lewy obrońca Guttman.

Sędzia p. Repa z Czechosłowacji rutynowany, aczkolwiek niebardzo podobnie drobny ząb.

Smosarski I — kpt. drużyny polskiej! Przegraliśmy zasłużenie. Austriacy byli lepsi od nas. Bramkarz nasz, Słowik, ma na swem sumieniu dwie bramki; kontuzja Blazalek II, przekreśliła nasze szanse.

Repa (Czechosłowacja) sędzia meczu Polska — Austria: Wiedeńscy byli drużyną lepszą. Obrona polska była najlepsza. Zejście z boiska Blazalek osłabiło szanse Polski. Wynik meczu: gdyby Blazalek grał, powinien brzmieć 2:1 dla Austrii. U Austrii obrona była dobra, tylko trójka ataku słaba. Publiczność polska spodobała mi się. Była bardzo obiektywna. m. al.



MARYSIA FREI WALDOWA dzięki zwycięstwom na Makabim stała się jej bohaterką.

Depesze zagraniczne

RYGA, 27.8. — Tel. wł. — W ostatnim dniu międzynarodowych zawodów hippicznych w Rydze rozegrano najważniejszy konkurs o puchar Lotwy. W wielkim sukcesie odniosła drużyna polska, która w pięknym stylu zajęła pierwsze miejsce, bijąc bezapelacyjnie Niemców, Łotyszów i Estończyków. Z drużyny polskiej kpt. Bilisk na Rabusiu, por. Pohorecki na Olafie przebyli wszystkie przeszkody bez punktów karnych. Por. Ruciński na Roksanie miał w pierwszym przedbiegu 4 punkty karne, a w drugim 0. Czwarty z Polaków, por. Czerniawski na Reszcie, w pierwszym przedbiegu przeszedł parcours bez błędów, a w drugim koni upadł na przeszkodzie, zmuszając w ten sposób jeźdźcę do wycofania się. Mimo to Polacy zajęli pierwsze miejsce, mając ogółem zaledwie 4 punkty karne, podczas gdy Niemcy na drugim miejscu uzyskali 12 punktów, Łotysze 49, a Estończycy aż 74.

We wtorek Polacy udadzą się do Tallina, gdzie wezmą udział w międzynarodowych zawodach konych.

WIEDEŃ, 27.8. — Tel. wł. — Wyniki meczów piłkarskich o mistrzostwo Admira — WAC 3:2. SC Wen — Hakoah 1:1.

PRAGA, 27.8. — Tel. wł. — Wyniki meczów o mistrzostwo: Sparta — Zlode 3:2. Nachod — Bohemians 1:1. SK

Kladno — Victoria Pilzno 2:1. Tepliczer FC — Slavia 0:0. DFC — SC Opawa 4:3.

AMSTERDAM, 27.8. — Tel. wł. — W meczu o puchar Davisa Włochy pokonały Italię w stosunku 3:2. W ostatnim dniu Timmer pobili Rado 5:7, 6:1, 6:1, 6:1 a Stefani — Karstena 6:3, 6:2, 6:1.



AKADEMICKA REPREZENTACJA LOTWY bawiła w Wilnie, gdzie przegrała z tamtejszym mistrzem piłkarskim W. K. S. 0:1.

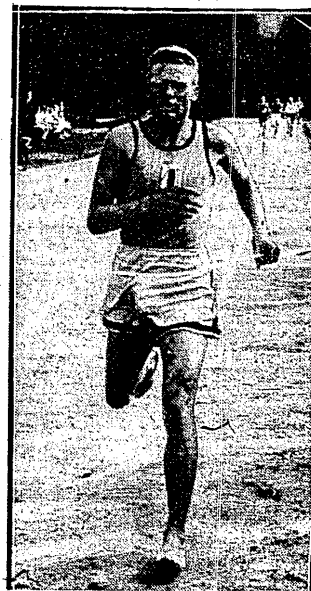
JIM
jedyna guma do żucia
o trwałym smaku
E. WEDEL

ZAGRZEB, 27.8. — Tel. wł. — W meczu o puchar Davisa Austria prowadzi 2:1 z Jugoslawią. W drugim dniu Kukuljevic, Puncce pobili Artensa Mataxe 6:2, 0:6, 6:4, 8:6.

GDANSK, 27.8. — Tel. wł. — Na zawodach sportowych w Gdańsku, Weimann rzucił oszczepem 73.50, bijąc rekord niemiecki i Stoecka — 68.70. W meczu o Puchar Norymberga — Furerth pobili Gdańsk 5:3 (3:2).

SZTOKHOLM, 27.8. — Tel. wł. — Na mistrzostwach lekkoatletycznych Szwecji padły następujące lepsze wyniki: 400 pólki Areskou 53.6, kula Norrby 15.05, tyczka Lindblad 4 mtr, 10 km Lindgren 31.38, młot Janson 50.01, 1500 mtr Holmgren 3:58.2, 100 mtr Metzner 10.9, wdał Halberg 724.

BERLIN, 27.8. — Tel. wł. — Tytuły mistrzów tenisowych Niemiec zdobyli: Cramm (pobili Nourneya 6:3, 7:5, 6:3); Krahwinkel, Cramm — Denker w grze podwójnej (pobili Henkel i Wilmers 6:2, 6:3, 6:4); Krahwinkel — Nourney w grze mieszanej i Krahwinkel, Sanders w grze par.



LOTYSZ REKSTINS startował w niedzielę w zawodach międzynarodowych w Wilnie.



WAJSÓWNA I WALASIEWICZÓWNA przyjmują gratulacje od swych angielskich współzawodniczek na zawodach w Reigate.



MIEDZY HONOROWYMI GOŚCMI konsulem Hulanickim, płk. Sprangerem — merem miasta i panią Firmin — sekretarką Angielskiego Zw. L. Atletycznego widzimy Walasiewiczównę i Wajsównę, podczas ich gościn w Anglii.

Prenumerata kwartalna zł. 7. Cena ogłoszeń: za wiersz z wysokości 1 mm. szerokości szpalaty red. w tekście zł. 0.80 poza tekstem zł. 0.40.

Redakcja, Administracja i Drukarnia „Prasa Polska”, S.A. Warszawa, Marszałkowska 3/5/7. Centrala: Tel.: „Prasa Polska” 8-02-40. Konto w P. K. O. 13120. Redaktor przyjmuje w poniedziałki, wtorki, piątki i soboty od 12 — 14-e.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: MARJAN STRZELECKI

Wydawca: Sp. Akc. „Prasa Polska”